



You have downloaded a document from
RE-BUŚ
repository of the University of Silesia in Katowice

Title: Leksemy motywowane przez "rzec" : o zmianach znaczeń, leksykalizacji i zanikaniu wyrazów

Author: Małgorzata Broszko

Citation style: Broszko Małgorzata. (2018). Leksemy motywowane przez "rzec" : o zmianach znaczeń, leksykalizacji i zanikaniu wyrazów. W: B. Mitrenga (red.), "Między przeszłością a terażniejszością : rozważania o języku i tekście" (S. 17-32). Katowice : Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego



Uznanie autorstwa - Na tych samych warunkach - Licencja ta pozwala na kopiowanie, zmienianie, rozprowadzanie, przedstawianie i wykonywanie utworu tak długo, jak tylko na utwory zależne będzie udzielana taka sama licencja.



UNIwersYTET ŚLĄSKI
W KATOWICACH



Biblioteka
Uniwersytetu Śląskiego



Ministerstwo Nauki
i Szkolnictwa Wyższego

Leksemy motywowane przez *rzec* O zmianach znaczeń, leksykalizacji i zanikaniu wyrazów

Polski czasownik *rzec* jest kontynuacją prasłowiańskiego **rekti*, **rekō* ‘mówić, powiedzieć, nazwać’, który z kolei uformował się z praindoeuropejskiego morfemu **rek-* niosącego znaczenie ‘krzyczeć, mówić’ (SBo). Był to najprawdopodobniej wyraz dźwiękonaśladowczy (SBo). Podstawowym znaczeniem staropolskiego *rzec* było ‘posłużyć się słowami do zakomunikowania myśli i przeżyć, powiedzieć’ (SStp). Wyraz ten występował w wielu formach fleksyjnych, które nie są obecne we współczesnej polszczyźnie, np. *rzekę*, *rzeczcie*, *rzeczy*, *rzecz*, *rzekąc/rzkąc*, *rzeknęcy* (SStp).

W dobie średniopolskiej *rzec* nadal funkcjonowało głównie w znaczeniu ‘powiedzieć coś, oznajmić’; znacznie rzadsze, lecz ciągle żywe były użycia tego wyrazu w znaczeniach ‘nazwać’ i ‘obiecać’ (SKoch, SPas, SL).

Uwagę zwraca to, iż zestaw form gramatycznych czasownika *rzec* od XVI wieku był już znacznie uboższy niż w staropolszczyźnie. W literackich przykładach dominują: bezokolicznik *rzec*; formy 1. os. lp. cz. ter. *rzekę*, 3. os. lp. *rzecze*; 3. os. lm. *rzeką*; czas przeszły, 1., 2. i 3. os. lp. r.m., *rzekłem*, *rzekłeś*, *rzekł*, 3. os. lm. r.mos. *rzekli*; tryb przypuszczający 1. os. lp. *rzekłbym* (SKoch, SPas), jest to stan podobny do współczesnego. Dziś *rzec* to słowo książkowe, charakterystyczne dla stylu retorycznego (w tym drugim przypadku używa się zazwyczaj utartych zwrotów językowych zawierających czasownik *rzec* – takich jak: *by tak rzec*, *jak się rzekło*), przy czym ma ograniczony paradygmat, w literaturze występują niemal wyłącznie formy 3. os. obu liczb (także w trybie przypuszczającym) (NKJP).

Ślady zanikającego leksemu zachowały się jednak przede wszystkim w derywatach. Najważniejszymi były na pewno czasowniki przedrostkowe, których SStp notuje aż 18. Utworzono od nich znaczną część wyrazów zawierających rdzeń *-rzec-*, które przetrwały w polszczyźnie do dziś lub w ciągu wieków znikły z języka. Poza nimi istotnymi, zleksykalizowanymi wyrazami pochodzącymi od *rzec* są przysłówki *rzekomo* oraz rzeczowniki *rok* (zob. BROSZKO, 2016a) i *rzecz* (zob. BROSZKO, 2016b). Poniższy opis

wyrazów motywowanych przez rzecz zawiera wybrane leksemy, głównie czasowniki przedrostkowe.

Dorzec

Dorzec należy do tych leksemów, które już nie występują w języku polskim. Jego znaczeniem było ‘oświadczyć, *dicere*’ (SS_{tp}) lub ‘skończyć mówienie, domówić’ (SWil). Od niego utworzono rzeczownik *dorzeczenie* ‘oświadczenie, *declaratio*’ (SS_{tp}). Materiał leksykograficzny dotyczący tych leksemów jest szczątkowy, poświadczono są one w słownikach pojedynczymi przykładami bądź wcale nie mają poświadczeń, a ponadto podane znaczenia się nie pokrywają. Trudno orzec, czy rozbieżności te związane są ze zmianą znaczenia (słowniki dotyczą polszczyzny z różnych wieków), czy ze zbyt ubogim materiałem źródłowym, który znacznie utrudnia (czy wręcz uniemożliwia) precyzyjne opracowanie znaczeń, w jakich używano danego wyrazu. Przedrostek *do-* wnosi znaczenie ‘skończyć, dokończyć’ – jak we współczesnych czasownikach mówienia *dopowiedzieć, domówić* (KLESZCZOWA, 2012: 246), co przemawia za znaczeniem podanym w SWil. Współcześnie *verbum dorzec* i gerundium *dorzeczenie* nie są notowane.

Narzec, narzekać

Leksem *narzec*, podobnie jak *dorzec*, nie występuje współcześnie w języku polskim, ale pozostał w polszczyźnie dzięki derywatom. Jego dawna semantyka to:

- ‘powiedzieć, wymienić, oznaczyć’, np. *Abym ci tylko narzekł, a ty skazanie uczynisz* (SL);
- ‘przyrzec, obiecać’, np. *Ludwik [...] córkę swoją Jadwigę już był narzekł dać* (SL);
- ‘przyganiać, postawić zarzut (np. sędziemu o niesłuszny, niesprawiedliwy wyrok), potępić, oskarżyć o coś’, np. *Kto by ławnika na miejscu sądowym siedzącego narzekł, albo się nań słowy nieuczciwemi puścił...* (SL).

Podstawowe w staropolszczyźnie znaczenia *narzec* ‘powiedzieć, wymienić, oznaczyć’, w XVI wieku także ‘powiedzieć coś o kimś’, ‘podpowiedzieć, namówić’ wyszły z użycia zapewne z powodu redundancji. Zauważmy, że SS_{tp} podaje podstawowe znaczenia czasowników przedrostkowych od *rzec* zbliżone do ‘powiedzieć’. O polisemii *narzec* świadczyć mogą też derywaty: leksem *narzeczce* ‘odmiana języka mówionego używana na pewnym terytorium przez określoną grupę społeczną’¹, archaizm *narzeczenie* ‘przygana,

¹ Bywa, że użytkownicy polszczyzny wiążą wyraz *narzeczce* ze słowem *rzeka*. Według nich mieszkańcy terenu położonego nad jedną rzeką używali innego dialektu niż ludzie mieszkający nad innym akwenem. Źródłem takich skojarzeń jest zapewne nie tylko podobieństwo fonetyczne słów *rzec* i *rzeka*, ale też brak we

zarzut' (SStp) i przede wszystkim obecny i powszechny we współczesnej polszczyźnie *narzeczony*.

Wyraz *narzeczony* notowany jest od wieku XV w znaczeniu 'umówiony, ustalony', 'wybrany, mianowany'. Wedle współczesnej terminologii jest to imiesłów przymiotnikowy bierny od czasownika *narzec* w znaczeniu 'nazwać, powiedzieć' (SStp). W SStp nie odnotowano osobnego hasła dla tego leksemu. Już na początku doby średniopolskiej wyraz ten używany był niewiele razy i to w różnych znaczeniach:

- 'umówiony, ustalony', w zdaniu: *Narzeczony czas potykania z nieprzyjacielem* (Mącz 417 c);
- 'wybrany, mianowany', np. *Tego czasu Maksymilian krola Ferdynandow syn szwagier cesarski, krol czeski narzeczony, przyjechał [...] do ojca Ferdynanda wezwany* (Biel Kron 235, 225v, 231v);
- 'przyrzeczony, obiecany' (także o Chrystusie), np. *W imię Świętej Trojcy, nierozdzielnej jedności, Boga Ojca i Syna, od niego narzeczonego* (PostPr-Czart 34v);
- 'wcześniej wymieniony';
- 'zakwestionowany, podważony' – tylko jedno użycie, w zdaniu: *Biała głowa mężata, gdy dziecię splotzi poki czas nie wynidzie, który by słusznie wynieść miał, tedy ono dziecię może być w prawie swym narzeczone, dlatego, że się prędzej niżli być miało, urodziło* (SzczerbSpecSax 15, 183) (SXVI).

Najważniejsze okazało się znaczenie związane z przyrzeczeniem. Na początku doby nowopolskiej *narzeczonym* nazywano wyłącznie męską żaręczonego, a jego wybrankę – *narzeczoną* (SWil), dosłownie 'obiecana'. To znaczenie przetrwało i umocniło się w języku do tego stopnia, że doszło do substantywizacji omawianego leksemu.

Formalnym odpowiednikiem niedokonanym archaicznego *narzec* jest obecne w języku *narzekać*. Czasownik ten notowany jest w polszczyźnie od XV wieku w znaczeniu 'skarżyć się żałośnie, płacźliwie, lamentować' (*A takoz wszyscy, ktorzy byli z dziewicą błogostawioną, takież narzekali* (Rozm 831)) i 'czynić zarzuty' (jak *narzec*) (SStp), później 'mówić z niezadowoleniem o czymś, skarżyć się, rozpaczać' (*Nędzneż to są miasta, ktorym służyli dziatki twoje, albowiem jako się radowało z upadku i z zginienia twego, tak zaś będzie narzekać z spustoszenia swego* (BibRadz Bar 4/32)) (SXVI), co jest bliskie współczesnej semantyce 'mówić o czymś z niezadowoleniem' (SDun).

Narzekać jest wyrazem ogólnosłowiańskim (SBo), kontynuacją prasłowiańskiego *narĕkati* 'nazywać, określać, ustalać; przyrzekać; opłakiwać zmarłego, lamentować; obwiniać, czynić zarzuty' (por. SBo). Dwa ostatnie przywołane synonimy łączą znaczeniowo parę *narzec* – *narzekać*. Jej semantyczne rozejście się musiało nastąpić jeszcze na gruncie prasłowiańskim.

współczesnej polszczyźnie leksemu *narzec*, który dał początek wyrazowi *narzeczony* (źródło własne).

Obrzec, obrzekać; orzec, orzekać

Kolejnymi czasownikami pochodzącymi od *rzec* są *obrzec/orzecz*, *obrzekać/orzekać*. *Ob-* i *o-* początkowo były wariantami fonetycznymi tego samego prefiksu. W okresie przedpolskim formant *ob-* występował przed samogłoskami i spółgłoskami *l*, *n*, *r*, *v* (JANOWSKA, 1999: 107), na gruncie polskim ta reguła przestała obowiązywać, przez wieki doszło też do semantycznego rozdzielenia obu wariantów omawianego przedrostka (KRUPIANKA, 1969: 146).

W staropolszczyźnie powszechna była forma z *ob-*, słownik dotyczący polszczyzny tego okresu notuje czasowniki: *obrzec*, *obrzeczać*, *obrzekać*, *obrzęknąć*. Ich znaczenia to:

- ‘postawić zarzut, zakwestionować, zarzucić coś’, np. *Dzieci niemające lat przeciwko sobie krzywdzącym żałować mogą, gdy k latom przydą, a obłożenie dawności jim orzeczono nie może być alibo zawadzić* (Sul 14) (od tego staropolskie *obrzeczenie* ‘zarzut’) (SStp);
- ‘powołać się na coś, przytoczyć coś’, np. *Ustawiamy [...], aby ktorzy bracia [...] w [...] rozdzieleniu stali [...], ku sądu nie pozywając, niżliby przyczyna sprawna była obrzeczona, prze którą by jim dawność nie szkodziła [...], tacy będą oddaleni* (Sul 53);
- ‘wymienić, nazwać’, np. *Ustawiamy, aby taki Piotr alibo Jan w sądzie obrzeczony a pomieniony [...] na niektorem podniosłem mieścću znamieniem [...] mian pozwan być* (Sul 29) (SStp).

Jedynym derywatem od tej postaci omawianych czasowników jest rzeczownik *obrok*. Dziś ‘pasza dla koni’, wcześniej też ‘racja żywności, pożywienie, utrzymanie’ (*Utyłeś, więc winszuję dobrego obroku* Kras. Sat. 66) (SDor). Pierwotnie leksem ten nie wiązał się z jedzeniem. Jest kontynuacją pochodzącego od prasłowiańskiego **obrekti* rzeczownika **obrokъ* – ‘przyrzeczenie, umowa’, następnie ‘to, co obrzeczzone (umówione, ustalone)’ (SBr, SBo), a więc później ‘umówiona opłata, płaca, danina’, ‘umówiona porcja żywności’ (SBo), następnie ‘porcja żywności dla konia’, ‘pasza dla koni’. Do leksykalizacji doszło zapewne ze względu na zanik podstawowego *obrzec*.

Zdaje się, że formy *orzec* i *orzekać* wyparły z języka oboczne do nich *obrzec* i *obrzekać*, choć po raz pierwszy stanowią hasło dopiero w SWil (autorzy SStp uwzględnili *orzec* przy hasle *rzec*). Ich znaczenie to ‘dawać wyrok, rozstrzygać’ (z kwalifikatorem *nieużywane*), które wiąże się ze staropolskim *obrzec/obrzekać* ‘postawić zarzut, zakwestionować, zarzucić coś’. Drugie znaczenie, które podają autorzy opracowania z XIX wieku, to ‘oznaczać naukowo, określać, definiować’ – jak w zdaniu *Bóg nie daje się orzec* (SWil). Podobnie w SW: ‘opisać; omówić, określić, zdefiniować, opowiedzieć’ i ‘powiedzieć stanowczo, zawyrokować, zadecydować’. Dziwić może umieszczony w SWil przy pierwszym znaczeniu kwalifikator, gdyż to właśnie znaczenie omawianego leksemu związane z sądownictwem

okazało się najistotniejsze – już w SDor *orzec* to wyłącznie ‘wyrazić, sąd, opinię, zdanie o czymś; oświadczyć, stwierdzić, określić, rozstrzygnąć’ (Orzekli, że *Stach postąpił względem nich bardzo nie po koleżeńsku* Perz. Ucn. 72) oraz ‘wydać decyzję, postanowienie, wyrok na podstawie obowiązujących przepisów’ (jako termin prawniczy, np. *W razie umorzenia postępowania egzekucyjnego podlegają umorzeniu także grzywny, choćby prawomocnie orzeczone, a jeszcze nie zapłacone* Kod. post. cyw. 187, SDor). Dzisiejsze znaczenie jest bardzo podobne: ‘wyrazić rozstrzygającą opinię w jakiejś ważnej sprawie’ (*książkowe*) i ‘wydać decyzję, postanowienie, wyrok na podstawie obowiązujących przepisów prawnych’ (*prawnicze*) (WSJP, podobnie SDun), ale brakuje w niej ‘oświadczyć, stwierdzić, określić, rozstrzygnąć’.

Rzeczownikiem utworzonym od omawianego czasownika jest *orzeczenie*. Współcześnie to:

- ‘oficjalne rozstrzygnięcie w określonej sprawie’ (WSJP) (orzeczenie sądu, orzeczenie lekarskie)

oraz

- w gramatyce: ‘główna część zdania wyrażona osobową formą czasownika, informująca co robi podmiot, jakiemu podlega procesowi lub w jakim się znajduje stanie’ (WSJP).

Początkowo *orzeczenie* było dokonaną czynnością orzekania, zdefiniowaniem i skutkiem tej czynności, definicją (jak piszą autorzy SWil: „ściśle naukowe oznaczenie umiejętnego przedmiotu, jako np. *Człowiek jest ciałem, duszą i jaźnią*”). Widoczne jest tu powszechne w polszczyźnie przesunięcie czy też rozszerzenie znaczenia z samej czynności na jej obiekt. U progu wieku XX oprócz wspomnianego znane były już dzisiejsze znaczenia: ‘sąd, zdanie, decyzja, wyrok, opinia’ i ‘zdanie wypowiedziane na piśmie po dokonaniu oględzin, opinia sądowo-lekarska’ (SW). Znaczenia związanego z definiowaniem około pół wieku później nie zanotowali autorzy SDor, ale pojawił się w nim leksem *orzeczenie* jako termin gramatyczny – ‘wyraz, za pomocą którego [...] orzeka się o podmiocie zdania’ (SDor). W tej definicji na pewno nieprzypadkowo użyto czasownika *orzekać*. Z kontekstu można wywnioskować, że oznacza on ‘stwierdzić coś, określić’.

Trudno *orzec*, skąd wzięło się znaczenie związane z sądzeniem i co stało się z sensem dotyczącym definiowania. Dotyczy to zarówno podstawy *orzec/orzekać*, jak i pochodzącego od niej rzeczownika *orzeczenie* (*orzeczenie sądu*, nie ‘część zdania’). Pierwszy słownik, w którym pojawiają się omawiane leksemy, notuje znane i powszechne dziś znaczenie jako nieużywane. Zdaje się, że to znaczenie z czasem powróciło, wypierając podstawowe niegdyś ‘nazywać, definiować’.

Mogło być też tak, iż znaczenie ‘rozstrzyganie’ rozwinęło się właśnie z ‘oznaczanie naukowe, określanie’, gdyż nazywanie jakiegoś zjawiska czy określanie go w jakiś sposób wiązać się może ze stwierdzeniem czy właśnie orzekaniem czegoś o nim (istotny może być tu przymiotnik *naukowe*,

czyli ‘oficjalne, stanowcze, decydujące, zgodne z prawdą, niepodważalne’). Oba znaczenia leksemu *orzec* (‘omówić, określić’ i ‘zadecydować, zawyrokować’) mogły też pojawić się i funkcjonować w języku niezależnie od siebie, także powstać samodzielnie od wspólnej podstawy i odnosić się do dwóch innych, jedynie identycznie wyglądających czasowników. Jest to jednak mało prawdopodobne, gdyż znaczenia ‘definiować, określić’ i ‘rozstrzygać’ są do siebie podobne, czego dowodzą przykłady ich użycie, przy których czasem trudno stwierdzić (*orzec/określić/rozstrzygnąć*), w jakim znaczeniu użyto czasownika *orzec*.

Pewne jest, że oba znaczenia musiały niegdyś istnieć obok siebie, o czym świadczą derywaty: *orzecznictwo* ‘prawo do orzekania, kompetencja do wygłaszania sądu, opinii’ (SW), następnie ‘działalność sądów w zakresie rozstrzygania sporów; zbiór wyroków sądowych’, też ‘ustalanie stanu zdrowia człowieka i jego zdolności do pracy’ (SDor, WSJP) czy istniejący niegdyś w polszczyźnie leksem *orzeczny* ‘mogący być orzeczoną, określonym’ (SW) (por. *jadalny*). Gerundium *orzekanie* – początkowo ‘dawanie wyroku, rozstrzygnięcie’, też ‘oznaczanie naukowe, określanie, definiowanie’ (SWil, podobnie SW) – współcześnie jako rzeczownik utworzony od *orzec* niesie wyłącznie znaczenie związane z rozstrzygnięciem o czymś, gdyż zatarła się semantyka *orzec* ‘definiować’.

Termin *orzeczenie* w znaczeniu ‘część zdania’ musiał powstać stosunkowo późno, gdy do języka polskiego wprowadzano terminologię związaną z częściami zdania. Cytowana wcześniej definicja z połowy XX wieku zdaje się rozwiewać wątpliwości dotyczące etymologii rzeczownika *orzeczenie* w omawianym znaczeniu. Innym terminem gramatycznym związanym z czasownikiem *orzec/orzekać* jest *orzecznik* – ‘część orzeczenia imiennej stanowiąca dopełnienie zdaniowe łącznika i orzekająca o podmiocie’, a więc określająca, definiująca go w jakiś sposób, a nie wydająca opinię, wyrażająca sąd. Trudno więc zgodzić się z autorami współczesnych słowników (SDun, WSJP), którzy nie notują semantyki *orzekać* ‘określać, definiować’.

Odrzec, odrzekać

Odrzec w używanym dziś znaczeniu ‘zareagować na czyjeś pytanie, odpowiedzieć’ (SDor) notuje dopiero SWil². Z SStp wynika, że omawiane czasowniki – z alternacją fonetyczną *odrzec/otrzec* i *odrzekać/otrzekać* – pierwotnie używane były w znaczeniu ‘odrzucić, odrzucić’, ‘odmówić, nie zgodzić się’ oraz ‘zrzec się, zrezygnować’ – wtedy w formie zwrotnej *odrzec się* (SStp), która w SXVI jest już jedyną notowaną. W tamtym czasie i później (SXVII) omawiane leksemy znaczyły ‘powiedzieć, oświadczyć, że

² Współcześnie słowo książkowe (WSJP), podobnie jak *rzec*, i także z ograniczonym paradygmatem.

się nie chce mieć z czymś lub kimś nic wspólnego, że się nie chce czegoś czynić lub czegoś posiadać; nie chceć czegoś, zrezygnować' (SXVI, SKoch, SPas), np. *A odrzekłby się w ten czas i srebra i złota, by jako zbyć onego straszego kłopotu* (RejWiz 13, 163v); *Ktorzy dla pożytków a wymyślnych rozumków swoich i nieba i Boga radziby się zaprzeli i odrzekli* (RejAp 66) (SXVI).

Jeszcze w czasach wspólnoty prasłowiańskiej z czasownika przedrostkowego *otrękti, który u nas rozwinął się w *otrzec/odrzec*, musiał powstać rzeczownik *otrękъ, który w na gruncie polskim przybrał formę *otrok* i znaczenie 'młody mężczyzna, chłopiec' (SStp), np. *Broda zaczyna rość u otroków po czternaście lat pospolicie [...]* (GlabGad O4v, A7v, B, B2) (SXVI); także 'chłop, sługa najemnik' (SDor). Współczesne słowniki nie notują tego leksemu, jeszcze w SDor znaczenie 'chłopiec młody, niepełnoletni' opatrzone jest kwalifikatorami dawniej i gwarowo (SDor). Prasłowiański *otrękъ jako derywat od *otrękti musiał oznaczać 'pozbawiony głosu', 'ten, komu odrzeczono, czyli odmówiono prawa' (SDK), stąd 'młody chłopak' i 'sługa, pacholek, dworzanin', bo – jak pisze Brückner – *Chłop najemnik nie miał głosu tak jak i dziecko* (SBr).

Na początku doby nowopolskiej znów używano czasowników *odrzec/odrzeć* bez zaimka zwrotnego, ale w znaczeniu innym niż wcześniej – 'odpowiadać', także potocznie 'odmawiać, odżegnywać czary' (SWil). Istniała jeszcze strona zwrotna w znaczeniu znanym wcześniej. Fakty te wskazują raczej na utworzenie nowego słowa wraz ze znaczeniem niż na semantyczne rozejście się pary *odrzec – odrzec się*. Formę z zaimkiem notuje jeszcze SDor, współcześnie opatrzona jest kwalifikatorem *dawny* (USJP). Jej znaczenie w przeszłości musiało być istotne dla użytkowników języka, gdyż od czasownika *odrzec (się)* w znaczeniu 'odrzuć coś' utworzono rzeczowniki *odrzecza/otrzecza* 'ten, który się czegoś wyrzekł' i *odrzeczenie* 'wyrzeczenie się' (SStp), które nie istnieją już w polszczyźnie być może ze względu na inne znaczenie słowa stanowiącego ich podstawę.

Porzec się, porzekać

Czasownik przedrostkowy *porzec się* – 'udać, zmyślić' notowany jest tylko w SStp i jedynie w takiej formie. Potencjalny czasownik niedokonany *porzekać się nie został zarejestrowany w żadnym słowniku, nie istnieją też poświadczony derywaty.

W SL pojawia się natomiast czasownik *porzekać* 'ganić, zarzucić', w SWil 'wyrzekać, narzekać', a w SW 'przysięgać, zaklinać, przeklinać'. Co ciekawe, we wszystkich znaczenie oparto na tym samym zdaniu z użyciem omawianego czasownika: *Porzekał język martwiejący* i w każdym leksem ten został oznaczony jako nieużywany. W SW pojawił się pierwszy derywat od *porzekać* – znane nam dziś słowo *porzekadło* (też *porzykadło*) 'przysłowie' (SW). Jako przykład użycia podano frazę: *Wójt powiada: „Tak trza, panie święty!” – Bo on ta takie miał porzekadło*. Być może autorzy hasła zbyt pochopnie podali

jego znaczenie. W SDor definiuje się *porzekadło* jako ‘utarte powiedzonko, zdanie; rodzaj przysłowia, sentencji’ i ‘wyraz lub wyrażenie, którego ktoś często z przyzwyczajenia używa, przysłowie osobiste, np. *panie kochanku, prawda*’.

Autorzy słowników podają różną semantykę pierwszych użyć czasownika *porzekać*, a żadna z nich nie wskazuje na związek z przysłowiami, nawet osobistymi. Można uznać, że *porzekadło* było czymś, co służyło do... porzekania, jakimś narzędziem (w tym wypadku niematerialnym), o czym świadczy charakterystyczna dla grupy nazw narzędzi częśćka *-dło* (por. *mydło, kowadło*). Trudno jednak ustalić, czym było porzekanie – ganiem, narzekaniem czy przysięganiem. Odnalezienie znaczenia czasownika *porzekać* nie pozwala odpowiedzieć na pytanie, w jaki sposób powstał od niego rzeczownik *porzekadło* w znanym do dziś znaczeniu. Oczywiście to, iż niektóre opracowania leksykograficzne nie notują jakiegoś hasła, nie oznacza, że leksem nie istniał. Zapewne *porzekać* znaczyło dawniej po prostu ‘mawiać’ (od tego lub zbliżonego do tego znaczenia utworzono derywat *porzekadło*), następnie doszło do specjalizacji semantyki tego wyrazu, a dopiero tę zawężoną zanotowali autorzy dawnych słowników.

Przerzec

Jeszcze w XIX wieku istniały w polszczyźnie czasownik *przerzec* ‘przerywać milczenie, przemawiać’ (por. *przemówić*) i ‘przepowiadać, prorokować’ (SWil) oraz utworzone od tego wyrazu *przerzeczenie* ‘przerwanie milczenia, przemówienie’ i ‘przepowiedzenie, zapowiedzenie czegoś w przyszłości; przepowiednia, prococtwo’ oraz przechowujący dawne znaczenie imiesłów *przerzeczony* ‘wyżej wspomniany, wypowiedziany’ (SW, SL).

Znaczenie to już w wieku XVI rozszerzyło się do ‘powiedzieć, wypowiedzieć, odezwać się, wymówić’ (*Stanąwszy tedy blisko, Iris nieleniwa tak przerzekła: „Wstań a pojdź, Nimfo urodziwa” KochMon 23*), później (SL, SDor) leksem ten oznaczał już tylko ‘przemówić, przerywać milczenie’ (*Wszedł, przerzekł „pochwalony”, pokłonił się kapeluszem ku ziemi Konopn. Ludzie 132* (SDor)), choć w SWil zanotowano też znaczenie ‘przepowiedzieć’ związane najprawdopodobniej z pierwotnym ‘powiedzieć wcześniej’. Jako przykład użycia podano frazę: *Ile ci przerzekli o Chrystusie rzeczy, wszystkie się wypełniały* (SWil).

Współcześnie leksem *przerzec* nie występuje w języku polskim. Zdecydowało o tym zapewne rozszerzenie znaczenia, które doprowadziło do nadmiaru czasowników oznaczających po prostu mówienie.

Przyrzec, przyrzekać

Przyrzec/przyrzekać – istnieją w polszczyźnie od wieków w niezmięnionej postaci i tym samym znaczeniu. Ciekawostką może być notowane w SStp pierwsze znaczenie: ‘powiedzieć coś obelżywego, znieważać sło-

wem' obok znanego współcześnie 'przysiąc, zaręczyć słowem'. Już w wieku XVI czasownik *przrzec* (także *przrzec się*) nie był polisemiczny, nie zachowały się też żadne derywaty przechowujące znaczenie związane z obrażaniem kogoś. Wszystkie poświadczone: *przrzeczenie, przrzekanie, przrzeczony, przrzecznik* dotyczą i dotyczyły obiecywania (SStp, SXVI, SL).

Urzec, urzekać

Także prasłowiańskie **urekti* (polskie *urzec*) znaczyło 'umówić, określić, oznaczyć', a następnie 'mówieniem zaszkodzić' (SBo). Dalszy rozwój semantyczny tego wyrazu przebiegał tak jak w przypadku utworzonego od niego rzeczownika **urokъ* (na gruncie polskim *urok*)³.

Leksemy utworzone od czasowników *urzec/urzekać* są przykładem derywatów, które oderwały się semantycznie od swojego źródłosłowu; analiza ich rozwoju wskazuje na bardzo silne oddziaływanie pierwotnego znaczenia związanego z czynnością mówienia, którego nie dostrzegamy w znaczeniach używanych współcześnie. Podobnie jest w wypadku leksemu *uroczyisko* 'pustkowie, teren trudno dostępny, najczęściej bagnisty' lub 'część terenu (najczęściej leśnego) oddzielona naturalnymi granicami' (SDun) wzięły swą nazwę od dawnego *urok* 'to, co zostało umówione, określone, nazwane' z przyrostkiem *-isko* (też *-iszcze*) charakterystycznym dla nazwy miejsca. Zgodnie z etymologią *uroczyisko* to ustalone miejsce używane w jakimś, np. kultowym, celu (SBo). Z tym związane jest notowane jeszcze w połowie XX wieku znaczenie: 'u dawnych Słowian: miejsce przed świątynią lub w głębi puszczy, związane z kultem jakiegoś bóstwa, odbywaniem narad, sądów', następnie 'miejsce odludne, tajemnicze, pustkowie' (SDor). Taka zmiana znaczenia musi wiązać się ze zmianą semantyki wyrazu motywowującego.

Wyrzec, wyrzekać, wyrzekać się

Kolejne czasowniki - *wyrzec/wyrzekać/wyrzeknąć* - notowane są już od staropolszczyzny. *Wyrzec* używano w zbliżonych znaczeniach:

- 'wyrazić słowami, wypowiedzieć', np. *Wożny z listem pozewnym, w jem rzecz, o którą pozew się dzieje, ma być wyrzeczona, gdy ku pozwaniu przyjdzie, za winę panową wieśnicow kłopotać nie ma* (Sul 8);
- 'oświadczyć, podać do wiadomości', np. *Zapowiedamy, aby Żydowie na listy a zapisy pieniędzy nie pożyczali, ale tylko na zakłady, jako wyszszej w tem to kapitule jest wyrzeczono* (Sul 79);
- 'wydać, zaproponować wyrok, orzeczenie sądowe', np. *Panie wojcie i wy wierni przysiężnicy, to wam<i> świączę i wyrzeczcie mi takie prawo* (OrtMac 71);

³ Na temat zmian znaczeń tego leksemu oraz utworzonego od niego *uroczyść* zob. Broszko, 2016a: 75.

- ‘umówić, ustalić’, np. *Podjęli się dobry człowiek mówić za wyrzeczone myto, mają jemu zapłacić* (OrtMac 25) (SStp).

Znaczenia omawianych czasowników nie uległy wielkim zmianom. Jeszcze w SL *wyrzec* i *wyrzekać* to ‘wypowiedzieć coś’, także *wyrzec* ‘dawać wyrok’: *Potym wyrzekali a skazali pospolitym przykazaniem i wyrokiem wsze-emu narodowi żydowskiemu* (Leop. 2 Mach 10) (SL). To ostatnie znaczenie musiało być używane znacznie częściej, czego dowodzi słowo *wyrokować* ‘wydawać wyrok, orzekać’, też ‘oświadczyć coś kategorycznie, wyrażać sąd, opinię w jakiejś sprawie’ (SDun), które jest derywatem od *wyrok*. *Wyrok* to pierwotnie ‘to, co wyrzeczone, wymówione’ (SBo) – coś zostało wypowiedziane, uzgodnione i nie ma od tego odwrotu. Stąd w języku np. *wyroki boskie* – ‘to, co zdarza się w życiu i na co człowiek nie ma żadnego wpływu’ (SDun). *Wyrok* oznaczał też ‘los, fatum’ (SBo). Następnie znaczenie zostało zawężone do orzeczenia sądu lub po prostu kategorycznego, niepodlegającego dyskusji sądu, werdyktu w jakiejś sprawie (SDun, USJP). Ze znaczeniem związanym z niemożliwością ucieczki od tego, co zostało powiedziane, wiąże się leksem *wyroczenia* – dziś ‘przepowiednia, proroctwo’ i ‘osoba, z której zdaniem wszyscy się liczą w danym środowisku’ (SDun), wcześniej ‘wyrok, przepowiednia przyszłości lub sąd uważany za nieomylny przez wzgląd na tego, który wydaje’ (*Głos powszechny ludu najczęściej jest wyrocznią prawdy*) lub ‘miejsce, gdzie ogłaszano powyższe wyroki’ (*Wyroczenia, gdzie Bóg wyroki dawał Żydom, a czart poganom*) (SWil).

Inna semantyka czasowników *wyrzec/wyrzekać* zachowała się w utworzonych od nich formach: rzeczownika *wyrzeczenie* ‘to, co się powiedziało’ i imiesłowiu *wyrzeczony* ‘wypowiedziany’ (SL). Linde podaje też znaczenie formy niedokonanej *wyrzekać* widoczne we współczesnych (WSJP) słownikach – ‘narzekać’.

SStp pod tym samym hasłem notuje też *wyrzec się* – ‘zrzec się roszczeń, praw do czegoś’ (SStp), od którego zapewne pochodzi jedno z dawnych znaczeń rzeczownika *wyrzeczenie* – obok ‘postanowienie, decyzja’, ‘rozporządzenie, polecenie’, ‘orzeczenie sądowe, wyrok’ także ‘zrzeczenie się roszczeń’ (SStp), od którego wywodzić się musi współczesna, rozszerzona semantyka tego słowa ‘poświęcenie polegające na rezygnacji z czegoś dla czegoś ważniejszego’ (WSJP), np. *Czy zerwanie z rodzicami, czy wyrzeczenie się pozycji i dobrobytu, czy to wszystko nie byłoby ceną zbyt wysoką?* (T. Dołęga Mostowicz, *Znachor*, Warszawa 1937, NKJP), ‘odmówienie sobie czegoś’ (SDun), np. *Czekają ich lata asystenckiej biedy, wyrzeczenia, kłopoty* (M. Ławrynowicz, *Pogoda dla wszystkich*, Warszawa 2003, NKJP).

Znaczenia omawianych leksemów *wyrzec*, *wyrzec się/wyrzekać się*, *wyrzekać* rozeszły się, semantyka powiązana z sądownictwem zachowała się tylko w derywatach. Dziś *wyrzec* funkcjonuje jedynie w znaczeniu

‘wypowiedzieć’, ale charakterystyczne jest tylko dla stylu książkowego (WSJP); czasownik w stronie zwrotnej oznacza (jak w staropolszczyźnie) ‘nieprzyznawanie się do związku z czymś’; zaś w przypadku czasownika niedokonanego *wyrzekać* doszło do zawężenia znaczenia, gdyż omawiany leksem oznacza już tylko narzekanie, skarżenie się na kogoś (SDun, ISJP).

Zarzec się, zarzekać się, zarzec, zarzekać

Podobna jest historia czasownika *zarzec się* (niedokonany *zarzekać się*). Według autorów hasła w SStp znaczył on: ‘zrzec się czegoś, zrezygnować z czegoś’ (por. dzisiejsze *wyrzec się*) i ‘dać obietnicę, ślubować wyrzeczenie się czegoś’ (SStp). Zdaje się, że pierwsze znaczenie dało początek drugiemu (przesunięcie semantyczne z czynności na samą jej zapowiedź), od którego prosta droga do współczesnego ‘zapewnić, że się czegoś nie będzie robić’ (SDun). Sprawę komplikować mogą jednak zapisy SL, SWil i SW.

W opracowaniu z początku XIX wieku podstawowe hasło stanowi czasownik *zarzec* (*zarzekać*) (bez zaimka), którego podstawowe znaczenia to ‘zakląć, klęciem zaczarować, urzec’ i ‘zapowiadać przepowiadać’. W typowym dla tego słownika gnieździe znajduje się też zwrotne *zarzekać się* – ‘zaklinać się, kląć; wyrzekać się, zrzekać (pod klęciem)’ (*Małżeństwa się zarzekli duchowni i mnisi*), którego znaczenie jest porównywalne z dzisiejszym. Podobnie w słowniku wileńskim: *zarzekać* to przede wszystkim ‘zaklinać, czarować, urzekać’ (*Czarownica zarzekła cały dom*) i (opatrzone kwalifikatorem *przenośnie*) ‘zapowiadać, przepowiadać’ (*My ci zarzekamy zwycięstwo* (SWil)). Dopiero zaimek zwrotny *się* wprowadza znaczenie ‘zaklinać się, kląć się’, ‘wyrzekać się, zrzekać się pod klęciem’ i ‘wzbraniać się’ (zapewne także: że czegoś nie będzie się robić). Autorzy SW podają podobne znaczenia, z tą różnicą, że ‘przepowiedzieć, wywróżyć’ oznaczają jako dawne. Podobnie jest w SDor: *zarzec* (z kwalifikatorem *dawne*) to ‘zaczarować’ i ‘przepowiedzieć’, ale osobne hasło stanowi *zarzec się* (*zarzekać się*) – ‘wyrzec się, wyprzeć’ i ‘zaręczyć, przyrzec’, których kontaminacją wydaje się znaczenie notowane przez współczesne słowniki (‘zaręczyć, że się czegoś nie będzie robić’), nienotujące już formy czynnej *zarzec/zarzekać*, a jedynie zwrotną (SDun, WSJP). Zapowiedzią tego mogło być rozgraniczenie form i znaczeń zastosowane w opracowaniu leksykograficznym z połowy XX wieku.

Czy *zarzekać* należy traktować jako osobny czasownik, który powstał niezależnie od staropolskiego *zarzekać się*? Autorzy słowników (prócz SDor) podają oba leksemy w treści jednego hasła. Wspólne wszystkim znaczeniom jest zaklinanie, klęcie się, a więc rodzaj zapewniania, że coś się wydarzy lub nie. Podobnie jest z urzekaniem (w dawnym znaczeniu) i czarowaniem – pewna siła magiczna sprawia, że jakiegoś wydarzenia nie można uniknąć. Za rozdzieleniem semantycznym omawianych czasowników przemawiają XIX-wieczne leksemy *zarzeczenie* ‘zaczarowanie’ (wcześ-

niej ‘przepowiednia’) (SWil) i zarzeczenie się ‘zakłęcie się, odrzeczenie się, wzbronienie się przez wyrzeczenie się’ (SWil), choć staropolski rzeczownik *zarzekanie* ‘głośne wzdychanie, płaczący jęk, lament’ (SStp) sugeruje znaczenie *zarzekać* niezwiązane z żadnym wyżej omówionym (a najwyżej z *wyrzekać*, ale w znaczeniu znanym w wieku XIX). Spory przeskok czasowy spowodowany brakiem opracowań leksykograficznych utrudnia analizę omawianego tematu. Być może już w staropolszczyźnie istniał czasownik *zarzec* (*zarzekać*), ale nie został odnotowany przez autorów słownika.

Zrzec się

Podstawowe staropolskie znaczenie ostatniego z omawianych czasowników przedrostkowych – *zrzec się* – różniło się w dużym stopniu od współczesnego. Było to bowiem ‘zmówić się, uknuć, zorganizować spisek’, np. *i rzekli się nań sługi jego a zabili krola* (BZ IV Reg 21, 23) (SStp), ale w tym samym czasie *zrzec się* funkcjonowało już w znaczeniu znanym dziś – ‘zrezygnować z czegoś, odstąpić’ (SL, też SWil, SW), np. *Zrzekać się tronu, korony* (SWil), brak dostępnych opracowań uniemożliwia jednak odtworzenie przejścia pierwotnego znaczenia tego czasownika do znaczenia znanego w wieku XIX i współcześnie.

Tak jak w przypadku *zarzec się* i przy *zrzec się* SL podaje też formę pozbawioną zaimka zwrotnego (*zrzec*), która oznacza także ‘urzec, urokiem oczarować’ (to samo w SWil i SW). Podany leksem nie został odnotowany w SDor, w tym opracowaniu znaleźć można jedynie zwrotne *zrzec się/ zrzekać się* ‘dobrowolnie wycofać się, zrezygnować z czegoś, odstąpić, zaniechać, wyrzec się’: *Członkowie ekspedycji dobrowolnie rzekli się wszystkich korzyści materialnych* (Cent. Wyspa 48), którego znaczenie od tamtej pory nie uległo zmianom (SDun, WSJP). Znowu XIX-wieczne *zrzeczenie* istniało obok *zrzeczenie się*, a oba rzeczowniki niosły inne znaczenia, odpowiednio: ‘oczarowanie’ i ‘wyrzeczenie się’ (SWil). Dziś rzeczownik bez zaimka zwrotnego nie jest używany, zapewne przez zanik czasownika, od którego został utworzony.

Nie można zapominać, że od *rzec/rzekać* (i wcześniej **rekti*) utworzono nie tylko czasowniki przedrostkowe. Na uwagę zasługują także dawne formy czasownikowe, które z biegiem lat uległy leksykalizacji.

Jedną z takich form jest leksem *rzekomy* – dawny imiesłów bierny od niedokonanego *rzekać*, który uległ adiektywizacji. Być może ten proces odsunął go semantycznie od *rzec* i co się z tym wiąże – od jego pierwotnego znaczenia. Leksem ten pochodzi jeszcze z prasłowiańszczyzny (SBo) i pierwotnie oznaczał ‘wypowiedziany, wyrzeczony’ (SStp), ‘ten, o którym wspomniano, powiedziano’, następnie jego znaczenie zawężyło się do ‘ten, o którym (coś) powiedziano, lecz niekoniecznie zgodnie z prawdą’. Owa semantyka zachowała się w utworzonym od *rzekomy* przysłówku *rzekomo*,

o którym pisze się współcześnie: *tym słowem mówiący zaznacza, że przytacza cudzą opinię, która jego zdaniem jest niewiarygodna; tak mówią, ale nie wierz w to* (SDun); już w staropolszczyźnie *rzekomo* oznaczało 'pozornie, niby, jakoby, quasi' (SSp). Znaczenie *rzekomy* 'wypowiedziany' szybko przeszło w 'fałszywy, pozorny, nieprawdziwy, nierzeczywisty; mniemany, zdający się rzeczywistym, pozorny' (SWil, SW, SDun), co (zapewne przynajmniej według kognitywistów) nie świadczy dobrze o użytkownikach polszczyzny i treściach ich wypowiedzi. Pierwotne znaczenie zachował natomiast współcześnie przymiotnik utworzony od dokonanego *rzec* - *rzczony* 'wcześniej wymieniony, wspomniany' (SDun).

Powyższe rozważania dowodzą, iż w dawnej polszczyźnie występowała znaczna redundancja czasowników oznaczających czynność mówienia. Świadczy o tym polisemia wielu czasowników przedrostkowych, także ich semantyka 'powiedzieć, wymówić', a więc taka jak w przypadku samego *rzec*. Poza tym część z nich mimo różnych prefiksów oznaczała to samo (por. *odrzec*, *wyrzec się*, *zarzec się*, *zrzec się*). Można stąd wysnuć wniosek, że wybór przedrostka często był mało istotny (szczególnie w prasłowiańszczyźnie). O wieloznaczności i wielofunkcyjności staropolskich przedrostków pisały m.in. Magdalena PASTUCHOWA i Aleksandra JANOWSKA (2005) (też JANOWSKA, 1999) oraz Maria WITKOWSKA-GUTKOWSKA (1999). Wiele z omawianych czasowników znikło z języka zapewne przez nadmiar słów o takim samym lub zbliżonym znaczeniu. Zwraca też uwagę rozróżnienie semantyczne czasowników w stronie czynnej i zwrotnej oraz rozejścia semantyczne czasowników jednokrotnych i wielokrotnych, jak w przypadku *narzec* i *narzekać*.

Wiele z omawianych czasowników (i derywatów) miało (lub ma) związek z sądownictwem, wygłaszaniem oficjalnych opinii, także z zapowiadaniem tego, co na pewno będzie mieć miejsce - często to, co wyrzeczone, wypowiedziane (wyartykułowane) wiązało (wiąże) się z pewną nieodwracalnością. Świadczy to o ogromnej roli słowa w polszczyźnie, przynajmniej dawnej, kiedy ważne role odgrywały funkcje magiczna i sprawcza.

Uwagę zwraca też to, iż większość opisanych leksemów do dziś ma znaczenie przynajmniej w pewnym stopniu związane z mówieniem, wypowiedzianiem, choć stosunkowo niewiele z nich używanych jest do dziś. Większość derywatów stanowią gerundia i inne rzeczowniki, także przymiotniki (dawniej imiesłowy) mogące być utworzone od każdego czasownika.

Na podstawie analizy zarejestrowanych w opracowaniach leksykograficznych leksemów motywowanych przez *rzec* można stwierdzić, że o wiele więcej z nich w ciągu wieków (począwszy - powiedzmy - od XVII wieku) zanikło, niż się pojawiło. Znikły z języka głównie czasowniki przedrostkowe - te, które miały kilka synonimów, ale i samo *rzec* gaśnie z tego samego powodu.

Wiele leksemów należących do opisanego gniazda słowotwórczego zatraciło (przynajmniej częściowo) związek z mówieniem ze względu na zmniejszoną rolę wypowiedzi ustnych w rzeczywistości pozajęzykowej i ograniczoną wartość funkcji magicznej i sprawczej. Jest to szczególnie widoczne podczas analizy znaczenia takich słów, jak *wyrok* (dawniej coś wypowiedzianego, dziś coś nieuniknionego, np. choroba – nie ma związku z mówieniem) czy *urzezać* (dawniej ‘czarować słowem’, dziś też wyglądem).

Analiza gniazda rzecz pozwala wyciągnąć jeszcze jeden istotny wniosek. Często wraz z ginącą podstawą giną derywaty, a te, które przetrwały, ulegają leksykalizacji. Dowodzą tego takie wyrazy jak np. *narzeczony*, *obrok* czy *otrok* (te dwa ostatnie współcześnie z małą frekwencją).

Źródła

- BAŃKO M., red., 2000: *Inny słownik języka polskiego*. Warszawa – **ISJP**.
- BORYŚ W., 2005: *Słownik etymologiczny języka polskiego*. Kraków – **SBo**.
- BRÜCKNER A., 1927: *Słownik etymologiczny języka polskiego*. Kraków – **SBr**.
- DŁUGOSZ-KURCZABOWA K., 2008: *Wielki słownik etymologiczno-historyczny języka polskiego*. Warszawa – **SDK**.
- DOROSZEWSKI W., red., 1958–1969: *Słownik języka polskiego*. Warszawa – **SDor**.
- DUBISZ S., red., 2003: *Uniwersalny słownik języka polskiego*. Warszawa – **USJP**.
- DUNAJ B., red., 1996: *Słownik współczesnego języka polskiego*. Warszawa – **SDun**.
- Elektroniczny słownik języka polskiego XVII i XVIII wieku*, red. nauk. W. GRUSZCZYŃSKI, <http://www.sxvii.pl> (dostęp: maj 2015) – **SXVII**.
- KARŁOWICZ J., KRYŃSKI A.A., NIEDŹWIEDZKI W., red., 1900–1927: *Słownik języka polskiego*. Warszawa – **SW**.
- KONECZNA H., DOROSZEWSKI W., red., 1965–1973: *Słownik języka Jana Chryzostoma Paska*. Wrocław – **SPas**.
- KUCAŁA M., red., 1994–2012: *Słownik polszczyzny Jana Kochanowskiego*. Kraków – **SKoch**.
- LINDE S.B., 1807–1814: *Słownik języka polskiego*. Warszawa – **SL**.
- MAYENOWA M.R., PEPŁOWSKI F., red., 1966–: *Słownik polszczyzny XVI wieku*. Wrocław – **SXVI**.
- Narodowy Korpus Języka Polskiego*, <http://nkjp.pl> [dostęp: maj 2015] – **NKJP**.
- URBAŃCZYK S., red., 1953–2002: *Słownik staropolski*. Kraków – **SStp**.
- ZDANOWICZ A. i in., 1861: *Słownik języka polskiego*. Wilno – **SWil**.
- ŻMIGRODZKI P., red., 2007–: *Wielki słownik języka polskiego*, <http://www.wsjp.pl> [dostęp: maj 2015]. Kraków – **WSJP**.

Literatura

- BROSZKO M., 2016a: *Czy wyrok zapada co rok, a gody obchodzi się w zgodzie? O zaskakujących źródłosłowach*. W: *Bogactwo polszczyzny w świetle jej historii*. T. 6. Red. W. WILCZEK, J. PRZYKLENK. Katowice, s. 72–78.
- BROSZKO M., 2016b: *Historia semantyki wyrazu rzecz i jego derywatów słowotwórczych*. „Linguarum Silva”. T. 5. *Słowo – wartość – jakość w języku i w tekście*. Red. B. MITRENGA. Katowice, s. 35–52.
- JANOWSKA A., 1999: *Funkcje przestrzenne przedrostków czasownikowych w polszczyźnie*. Katowice.
- JANOWSKA A., PASTUCHOWA M., 2005: *Słowotwórstwo czasowników staropolskich. Stan i tendencje rozwojowe*. Kraków.
- KLESZCZOWA K., 2012: *Gasnące słowa*. W: *EADEM: Tajemnice dynamiki języka*. Katowice, s. 239–250.
- KRUPIANKA A., 1969: *Formacje czasownikowe z przedrostkiem o- (ob)- w języku polskim*. Toruń.
- WITKOWSKA-GUTKOWSKA M., 1999: *Staropolskie prefiksalne dublety czasownikowe i ich współczesne odpowiedniki*. Łódź.

Małgorzata Broszko

Lexemes motivated by *rzec*

On the change of meanings, lexicalization, and the disappearing of words

SUMMARY

The article deals with words motivated by the disappearing verb *rzec* [archaic form of *say*]. It offers a thorough semantic analysis of selected elements within the word-formation nest of the word *rzec*, based on the etymological, historical, and contemporary dictionaries of the Polish language. The focus is mainly on the prefixed verbs formed from *rzec/rzekać* (such as *odrzec*, *narzec*, *narzekać*, *wyrzec*, and *wyrzec się*) and their derivatives – including those that disappeared from the Polish language over centuries or were separated semantically from their stems. The author attempts to indicate the causes of the disappearing of words and changes in their meanings which frequently lead to lexicalization.

Małgorzata Broszko

Die durch das Verb *rzec* motivierten Lexeme

Zu Bedeutungsänderungen, Lexikalisierung und Wörterverschwinden

ZUSAMMENFASSUNG

Der Beitrag betrifft die durch verschwindendes Verb *rzec* motivierten Wörter. Er ist detaillierte semantische Analyse von ausgewählten Elementen der wort-

bildenden Wortfamilie *rzec*, die anhand den etymologischen Wörterbüchern durchgeführt wurde. Beschrieben werden hier vor allem solche von *rzec/rzekać* abgeleitete präfigierte Verben wie: *odrzec*, *narzec*, *narzekać*, *wyrzec/wyrzec się* und deren Derivate – auch die innerhalb von Jahrhunderten aus dem Polnischen verschwundenen oder von ihrem Wortbildungsstamm semantisch getrennten. Die Verfasserin sucht die Ursachen des Wörterschwindens und Bedeutungsänderung, deren häufige Folge Lexikalisierung ist, zu ermitteln.